

Urszula Kopec

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID: 0000-0002-1778-429X

Struktura uczniowskich opowiadań z dialogiem

Celem artykułu jest analiza struktury uczniowskich opowiadań z dialogiem, które bardzo rzadko są przedmiotem badań językoznawców oraz sformułowanie wniosków wynikających z analizy prac.

Badania przeprowadzono wśród uczniów klas siódmych i ósmych w trzech szkołach podstawowych – Rzeszowie (dzielnica Nowe Miasto), Warszawie (dzielnica Ursynów) oraz Gdańsku (dzielnica Przymorze). Młodzież poproszono, aby w formie opowiadania z dialogiem, opowiedziała o wydarzeniu, którego nigdy nie zapomnia. Spośród zebranych wypracowań wybrano losowo po 25 prac z każdej szkoły, czyli analizie poddano 75 opowiadań. Badania przeprowadzono w maju i czerwcu 2018 roku.

Opowiadanie jest jedną z najstarszych form komunikowania się i nadal stanowi istotny element codziennego porozumiewania się ludzi. Ten gatunek wypowiedzi można także odnaleźć w najstarszych, zachowanych do dzisiaj, tekstach kultury, np. w *Biblii*, *Iliadzie* czy *Odysei*. Co oznacza, że termin opowiadanie funkcjonuje w dwóch znaczeniach: jako forma wypowiedzi stosowana w różnych sytuacjach komunikacji międzyludzkiej oraz gatunek epicki¹.

W *Słowniku terminów literackich* czytamy, że opowiadanie jest podstawową formą wypowiedzi narracyjnej, prezentującą narastanie w czasie toku zdarzeń, wyznaczającą dynamiczny aspekt świata przedstawionego w utworze epickim, czyli fabułę. Zaprezentowane zdarzenia uszeregowane są w pewnym porządku czasowym i powiązane z uczestniczącymi w nich postaciami oraz środowiskiem, w którym rozgrywają się opisywane wydarzenia².

„Opowiadanie” to także, o czym już wcześniej wspomniano, nazwa codziennej czynności mownej, utworzona od czasownika „opowiadać”, czyli ‘dawać wiedzę

1 Zob. *Kształcenie językowe w klasach 4–8*, red. E. Polański, K. Orłowa, Warszawa 1993, s. 32.

2 *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2008, s. 358–359.

o czymś, pozwalać wiedzieć, sprawiać, że ktoś wie o czymś, co oznacza, że zdaniem językoznawcy w opowiadaniu dominuje komunikatywna funkcja języka³.

Najistotniejsze wyznaczniki opowiadania, w zestawieniu z opisem, przedstawiła Bożena Witosz⁴. I tak, zdaniem autorki, opowiadanie cechuje dynamizm w przedstawieniu zdarzeń; dominuje w nim chronologiczny opis zdarzeń; opowiadanie jest miejscem zmiany i przekształcania sensów; między przedstawianymi faktami zachodzi zależność przyczynowo-skutkowa; opowiadanie opiera się na formach czasu przeszłego; jest to tekst o silnie eksponowanej spójności; tekstowymi wykładnikami spójności są w opowiadaniu aktualizatory temporalne: „przedtem”, „potem”, „następnie”; spójność opowiadania warunkuje porządek syntaktyczny.

Opowiadanie to trudna, ale bardzo chętnie wybierana przez uczniów forma wypowiedzi. Zwłaszcza jeśli mogą wprowadzać elementy fantastyki. W miarę zdobywania umiejętności stylistycznych przez uczniów, a więc pod koniec edukacji w szkole podstawowej, w opowiadaniach powinny znaleźć się nie tylko opisy postaci czy miejsc, ale także opisy sytuacji i przeżyć oraz wypowiedzi bohaterów, czyli dialogi i monologi.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej⁵ uczniowie klas IV–VI tworzą spójne wypowiedzi w następujących formach gatunkowych: dialog, opowiadanie (twórcze i odtwórcze), opis, opis przeżyć wewnętrznych, charakterystyka itd.⁶ Natomiast uczeń klas VII–VIII spełnia wymagania przewidziane dla klas niższych oraz tworzy wypowiedź, stosując odpowiednią dla danej formy gatunkowej kompozycję oraz zasady spójności językowej między akapitami; rozumie rolę akapitów jako spójnych całości myślowych w tworzeniu wypowiedzi pisemnych oraz stosuje rytm akapitowy⁷. Co oznacza, że opowiadania siódmoklasistów i ósmoklasistów powinny być rozbudowane, spójne semantycznie oraz strukturalnie, zawierać elementy innych poznanych wcześniej form gatunkowych oraz dialogi, czyli składać się z kilku akapitów.

W edukacji polonistycznej akapit definiowany jest jako ustęp, czyli wcięcie w tekście, rozpoczynający nową myśl, która często jest werbalnym rozwinięciem utworzonego wcześniej planu kompozycyjnego⁸.

3 J. Bartmiński, *Folklor – język – poetyka*, Wrocław 1990, s. 20.

4 Zob. B. Witosz, *Opis w prozie narracyjnej na tle innych odmian deskrypcji*, Katowice 1997, s. 23–25.

5 Prawo oświatowe (Dz.U. 2017 poz. 59), załącznik nr 2 do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz.U. 2017, poz. 356)

6 Tamże, s. 64.

7 Tamże, s. 66.

8 Por. D. Bartosiewicz, *O znaczeniu akapitu. Na przykładzie tekstów uczniowskich*, [w:] *Studia pragmatyngwistyczne*, red. J. Porayski-Pomsta, H. Zgółkowska, Warszawa 1997, s. 9.

Najważniejsze dla akapitu jest wypowiedzenie tematowe, które często, chociaż nie zawsze, znajduje się w początkowym fragmencie akapitu. Pełni ono kilka ważnych funkcji. Po pierwsze, tworzy treściowe jądro akapitu, w nim bowiem zawiera się zasadnicza myśl tej części tekstu. Po drugie, w wypowiedzeniu pojawiają się słowa kluczowe dla całego akapitu. Pozostałe zdania wchodzą w relacje, które dyktuje wypowiedzenie, wiążąc się bezpośrednio lub pośrednio z nim. Kolejną funkcją wypowiedzenia tematycznego jest tzw. wydzielająca, co oznacza, że oddziela ono akapit od kontekstu⁹.

Środek akapitu, czyli jego rozwinięcie, stanowi „masę” treściową, która niejako oblepia jądro, jakim jest wypowiedzenie. Najczęściej znajdziemy w nim rozwinięcie zasadniczej myśli akapitu – fakty, przykłady, doprecyzowania. Ostatnią częścią akapitu bywa podsumowanie, nie jest jednak ono konieczne¹⁰.

Każdy akapit powinien być poprawnie sformułowany zarówno formalnie, jak i treściowo. Co oznacza, że można jednym zdaniem odpowiedzieć na pytanie: O czym jest dany akapit.

Istotna jest długość akapitów, a dokładniej ich rozbudowanie, które wynika z właściwego rozwinięcia. W akapitach zbyt krótkich główna myśl często nie została dostatecznie rozwinięta, zaś w zbyt długich jest opisana za bardzo szczegółowo.

Akapit powinien być nie tylko spójny wewnętrznie, ale musi także łączyć się z innymi akapitami, czyli współtworzyć globalną spójność tekstu. Dotyczy to zwłaszcza spójności treściowej, czyli znaczeniowej (semantycznej) i strukturalnej. Tę ostatnią, zwaną też spójnością linearną, uzyskuje się poprzez zastosowanie odpowiednich nawiązań formalnych międzyzdaniowych. Z kolei spójność treściowa oznacza, że poszczególne zdania, z których zbudowane są akapity, przyczyniają się do tworzenia całości znaczeniowej tekstu.

Niezwykle istotne są także związki semantyczne między tekstem właściwym i tytułem. W opinii Zdzisława Wawrzyniaka są one jednymi z ważniejszych problemów tekstologicznych¹¹. Tytuł ma bowiem funkcję prognostyczną, gdyż wywołuje określone oczekiwania czytającego wobec tekstu. Nadaje mu także charakterystyczne indywidualne cechy. Pełni zatem taką funkcję jak nazwa własna. Nagłówek prawie zawsze informuje o tym, o czym będzie tekst, czyli realizuje także funkcję streszczającą.

Po tych wstępnych ogólnych rozważaniach przejdziemy do analizy budowy opowiadań, których autorami jest młodzież z klas siódmych i ósmych trzech szkół podstawowych – Polski Południowej (Rzeszów), Środkowej (Warszawa) i Północnej (Gdańsk).

Przyjmuję, że na maksymalną strukturę opowiadań uczniowskich z dialogiem składa się siedem elementów: tytuł opowiadania (nagłówek)¹²; wprowadzenie,

9 Zob. m.in. *Tekstologia*, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, Warszawa 2009, s. 256–257.

10 J. Maćkiewicz, *Jak dobrze pisać. Od myśli do tekstu*, Warszawa 2010, s. 116.

11 Z. Wawrzyniak, *Tytuł a tekst*, [w:] *Składnia, stylistyka, struktura tekstu*, red. M. Krauz, K. Ożóg, Rzeszów 2002, s. 85–86.

12 Na temat tytułów opowiadań uczniów klas szóstych pisałam już wcześniej wspólnie z K. Mazur. Zob. U. Kopeć, K. Mazur, *O tytułach opowiadań uczniowskich*. „Z Teorii i Praktyki

„które przedstawia streszczenie opowieści i sygnalizuje jej początek”¹³; orientacja, w której zamieszcza się informacje dotyczące bohaterów, czasu oraz miejsca opisywanych wydarzeń; dialogi; komplikacja, czyli opisywanie zmian w działaniach bohaterów; rozwiązanie akcji oraz zakończenie, „które eksplicytnie wyraża zakończenie czynności opowiadania”¹⁴.

Z analizy prac uczniowskich wynika, że 17 osób, czyli ponad 20% badanych nie zatytułowało swojej pracy, a przecież nagłówek jest pierwszym spojrzeniem na tekst, próbą zwrócenia uwagi na całość. Brak tytułu oznacza, że tekst nie jest pełny. Nie ma w nim bowiem pierwszej informacji o treści tekstu.

Kolejne 22 osoby (około 30%) nie wykazały się inwencją twórczą i tytuł opowiadania zaczerpnęły z treści polecenia, które miały wykonać. Większość z nich zatytułowała swoje prace „Wydarzenie, którego nie zapomnę” lub „Przygoda, której nie zapomnę”. Co oznacza, że tylko 50 % badanych pokusiło się o nadanie własnego tytułu opowiadaniom. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że już Zygmunt Saloni przypominał o konieczności uświadamiania uczniom, że tytuł wypracowania nie jest równoznaczny z tematem i zachęcał do nadawania tytułów wypracowaniom¹⁵.

Zdaniem Reginy Pawłowskiej dobry tytuł musi być dźwięczny, ciekawy, streszczać tekst oraz ograniczać się do dwóch lub trzech słów (ale nie więcej niż pięciu)¹⁶. Co oznacza, że powinien nie tylko jasno prezentować treść tekstu, ale musi także przyciągać uwagę czytelnika, intrygować i zachęcać do lektury.

Wśród analizowanych prac wystąpiło zaledwie kilkanaście takich nagłówek. Oto przykładowe tytuły:

1. Miłość rozkwita; Tajemniczy prezent; Zwykły dzień?; Niezwykłe wakacje; Niezapomniana wizyta (Rzeszów);
2. Straszna noc w szkole; Katastrofa w Los Angeles; Egipska przygoda; Pierwsza jazda na gokartach; Zagubione w górach; Niebezpieczna podróż (Warszawa);
3. Festiwal kolorów; Zaczarowany rumak; Przyjaciółka z przeszłości; Przygoda w parku; E-sportowy sen; Kot Fryderyk (Gdańsk).

Wprowadzenie, czyli drugi z wymienionych elementów opowiadania, wystąpiło w dziesięciu pracach uczniów z Rzeszowa, jedenastu z Warszawy oraz ośmiu z Gdańska, co znaczy, że dwadzieścia dziewięć osób (blisko 40%) streściło krótko opowiadanie i zasygnalizowało jego początek. Oto przykładowe wprowadzenia:

Dydaktycznej Języka Polskiego”, red. H. Synowiec, Katowice 2014, s. 133–140.

13 Por. strukturę opowiadań potocznych omówioną przez K. Wyrwas. Zdaniem autorki na strukturę podstawową opowiadań składają się trzy zasadnicze elementy: orientacja (dotyczy informacji na temat bohaterów, czasu, miejsca), komplikacja oraz rozwiązanie. Z kolei struktura maksymalna jest wzbogacona o dwa dodatkowe elementy: wprowadzenie i zakończenie. K. Wyrwas, *Opowiadanie potoczne w świetle genologii lingwistycznej*, Katowice 2014, s. 79.

14 Tamże.

15 Zob. Z. Saloni, *Jak pisać wypracowania*. Warszawa 1988, s. 76–89.

16 R. Pawłowska, *Struktura i funkcja nagłówek wypowiedzi uczniowskich*, [w:] *Kształcenie językowe w szkole*, t. 7, red. M. Dudzik, Wrocław 1993, s. 37–45.

1. Opowiem, jak poznałam swoją przyjaciółkę w Gdańsku¹⁷. Ona przyjechała do uzdrowiska, a ja z rodziną pod namioty; Tom od zawsze interesował się roślinami. Któregoś dnia wybrał się do nowo otwartego ogrodu botanicznego; Opowiem wam historię, która przytrafiła mi się dawno temu. Miałem wtedy sześć lat i razem z bratem pojechaliśmy do dziadków; Dziewczynka o imieniu Dorn mieszkała z rodzicami i babcią w dużym pięknym domu. Dorn miała 15 lat i chodziła do szkoły, a jej najlepszym przyjacielem był pies Dafi (Rzeszów).

2. Wpadliśmy na pomysł z kolegami, że przenocujemy w szkole. Chcieliśmy, aby ta noc była pełna adrenaliny i niezapomnianych przygód; Gdy wracałem ze szkoły, spotkała mnie niesamowita historia, którą będę pamiętał bardzo długo; Przygoda, o której chcę opowiedzieć, i której nigdy nie zapomnę, to wyjazd na Seszele; Odliczałam miesiące, tygodnie, godziny. Każda minuta przybliżała mnie do tego wydarzenia. Aż w końcu nadzedł ten dzień... (Warszawa).

3. Dzisiaj przeżyłam coś, czego nie zapomnę nigdy. Tak jak zawsze poszłam do szkoły. Były moje urodziny, lecz nic nie przyszykowałam na nie; Wyjechałem z moimi przyjaciółmi na kolonie do Bułgarii na Morze Czarne. Któregoś wieczoru wymyśliśmy, aby wymknąć się z hotelu i pójść popływać. Ponieważ hotel był blisko, uznaliśmy, że nie będzie niebezpiecznie. Myliliśmy się....; Sierpnia tamtego roku nie zapomnę do dzisiaj. Jeden z moich kumpli wpadł na straszny pomysł. Przez to właśnie, że był wyjątkowo szalony. To miało być wywoływanie duchów (Gdańsk).

Wprowadzenia, które wyekscerpowałam z opowiadań, zapowiadają ogólną tematykę tekstu i wprowadzają element zainteresowania oraz pełnią funkcję poznawczą. Ułatwiają bowiem odbiór i interpretację tekstu, który po nich następuje. Niektórzy badacze dostrzegają w nich skróconą parafrazę¹⁸. Warto zauważyć, że we wprowadzeniach występują niekiedy wypowiedzi zawierające metatekstowe sygnały narracji (zdania z czasownikami nazywanymi czynność opowiadania) np. *opowiedzieć*.

Obecność wprowadzenia w opowiadaniu uczniowskim świadczy o tym, że autor przemyślał tok narracji, potrafi zaprezentować główną myśl swojego tekstu i umie zainteresować odbiorcę.

Kolejnym elementem opowiadań jest tzw. orientacja. W tej części tekstu zamieszcza się informacje dotyczące czasu i miejsca opisywanych wydarzeń oraz przedstawia się bohaterów.

Prawie 70% uczniów rozpoczyna tę część opowiadania od informacji o czasie opisywanych wydarzeń. Dominują zdania z deskrypcją nieokreśloną realizowaną najczęściej poprzez użycie wyrażenia „pewnego dnia” – często z dookreśleniem – „pewnego wiosennego/letniego/ jesiennego dnia”¹⁹. (Rzadziej występują wyrażenia „pewnego razu”). Następnie w tekście pojawiają się informacje dotyczące bohaterów opowiadań i miejsca wydarzeń. Oto przykładowe egzemplifikacje:

17 W przywołanych fragmentach uczniowskich opowiadań poprawiłam jedynie błędy ortograficzne i interpunkcyjne.

18 Por. U. Żydek-Bednarczuk, *Struktura tekstu rozmowy potocznej*, Katowice 1994, s. 111.

19 Por. rozważania M. Krauz, też *Zdania inicjalne w języku polskim*, Rzeszów 1996, s. 73–74.

Pewnego słonecznego dnia wybrałem się z kolegą na sanki pod las; Pewnego pięknego, słonecznego dnia, a dokładnie we wtorek na wakacjach, na plaży w Trogirze spotkałam dziewczynę w moim wiek; Pewnego dnia latem, w dniu moich urodzin, zbudziłam się wyjątkowo wcześniej (Rzeszów).

Pewnego dnia wstałem wypoczęty. Przy śniadaniu zapytałem się taty, jak spędzimy dzisiejszy dzień; Pewnego razu z moim kuzynem szliśmy przez las do pewnego miejsca w lesie, które bardzo lubiliśmy (Warszawa).

Pewnego dnia Peter wracał z kolegami ze szkoły; Pewnego dnia Adam, Marek i Jacek postanowili, że wybiorą się na biwak; Pewnego letniego dnia Krzyś ze swoją mamą postanowili, że wybiorą się do parku na piknik (Gdańsk).

Z uczniowskich opowiadań wyekscerpowałam także akapity – zdania inicjalne z deskrypcją określoną:

Dwudziestego trzeciego czerwca (2018 r.) postanowiłam, że spotkam się z moją najlepszą przyjaciółką Kasi. Wyjechała z Krasnego godzinę przed spotkaniem w Millenium (Rzeszów).

Trzy lata temu, w ferie zimowe w 2015 roku, tata wymyślił, że pojedziemy na wyjazd nurkowy do Egiptu. Wylądowaliśmy w Hurgardzie o godzinie 10.00, a samolot mieliśmy o 7.00. Lecieliśmy trzy godziny (Warszawa).

Przywołane przykłady dowodzą, że uczniowie zastosowali relację sprawozdawczą, charakterystyczną nie dla opowiadań, ale dla formy gatunkowej poznanej w klasach młodszych, czyli dla sprawozdań. Co oznacza, że nie znają oni charakterystycznych wyznaczników gatunkowych opowiadań.

Również dwa kolejne przykłady świadczą o tym, że młodzież nie rozróżnia sprawozdania od opowiadania. Zaczyna, co prawda, tekst od wyrażenia „pewnego dnia”, po czym następuje uszczegółowienie charakterystyczne dla sprawozdań i kolejne akapity dowodzą, że utworzony tekst jest sprawozdaniem. Por.

Pewnego dnia, a dokładnie 01.06.2018 roku z siostrą wybrałam się na spotkanie z pewną osobą. Tą osobą był Żabson. Spotkanie odbyło się przy ulicy Raławickiej 131 lok. nr 4 w Warszawie (Warszawa).

Pewnego dnia, a dokładnie rok temu w czasie wakacji wybrałem się z rodzicami do Włoch. Po 11 godzinie tata powiedział, aby się sprężyć. Jechaliśmy długo. Mama obudziła mnie o 15, gdy byliśmy na lotnisku (Gdańsk).

W poddanych analizie tekstach znalazły się także prace, rozpoczynające się zdaniami inicjalnymi, które są charakterystyczne dla baśni oraz wywiadu. Por.

Dawno, dawno temu za górami i lasami, za siedmioma rzekami żył sobie książę (Rzeszów).

Pewnego wieczoru, wracając z meczu pomiędzy Polską i Anglią, zobaczyłem byłego bramkarza reprezentacji Polski, Jerzego Dudka i poprosiłem go o rozmowę (Zdanie finalne tekstu, Dziękuję za ten mini wywiad, poświadczają, że uczeń nie wyznaczników opowiadania z dialogiem).

Reasumując, sześćcioro respondentów, czyli aż 8 % uczniów ostatnich klas szkoły podstawowej nie zna podstawowych wyznaczników opowiadania z dialogiem i myli tę formę gatunkową ze sprawozdaniem, wywiadem, a nawet baśnią. W przypadku tej ostatniej świadczą o tym nie tylko zdania inicjalne czy finalne, ale również bohaterowie oraz miejsce akcji.

W pozostałych dziewięciu pracach (Rzeszów – jedno opowiadanie; Warszawa – pięć; Gdańsk – trzy teksty) brakuje bardzo istotnego elementu, jakim jest dialog. Autorzy kolejnych kilkunastu opowiadań nie radzą sobie z czasownikami mówienia wprowadzającymi dialog. Por.

- Ala, nie chciałabyś się może spotkać ze mną?
- Chętnie, a kiedy?
- Nie wiem, może jutro znajdziesz chwilę.

A przecież ten metajęzyk jest „wysocje uschematyzowany”²⁰. Należy dodać, że *verba dicendi* zawsze występują w narracji przed podmiotem. I w taki sposób wprowadzało czasowniki mówienia około 50 % respondentów. Por.

- Kasia – powiedziała cichutko.
- Co? – odpowiedziała.
- Boję się, a ty? – zapytałam.
- Ja też – szepnęła Kasia.

Analiza dialogów dowodzi jednak, że największą frekwencją cechują się takie czasowniki mówienia, jak: „powiedzieć”, „odpowiedzieć” i „zapytać”. Znacznie rzadziej występują inne, np. „krzyknął”, „odparł”, „stwierdził”, „zawołał”, „odrzekł”²¹.

Kolejne dwa elementy opowiadania to komplikacja oraz rozwiązanie akcji. Pierwszy z elementów ukazuje „zmiany w działaniach lub stanach psychicznych bohaterów pod wpływem okoliczności”²² spowodowanej przez nieprzewidziane i nagłe wydarzenia. Rozwiązanie z kolei występuje po komplikacji i przynosi informacje o konsekwencjach oraz efektach opisywanych wcześniej działań bohaterów²³.

Punkt zwrotny akcji, który wystąpił we wszystkich 69 opowiadaniach, jest najczęściej w sygnalizowany w uczniowskich teksach przez leksykalne wykładniki komplikacji, czyli przysłówki tempa, w których znaczenie wpisane są szybkość i nagłość akcji, element zaskoczenia oraz brak przygotowania do wykonania akcji²⁴. Są to przysłówki, takie jak „nagle”, „naraż” (synonimiczne „wtem”). Do zaznaczenia

20 M. Głowiński, *Gry powieściowe. Szkice z teorii i historii form narracyjnych*, Warszawa 1973, s. 47.

21 Na temat czasowników mówienia piszą m.in. M. Kawka, *Metatekst w tekście narracyjnym na przykładzie współczesnych utworów literatury dla dzieci*, Kraków 1990; E. Kozarzewska, *Czasowniki mówienia we współczesnym języku polskim: studium semantyczno-składniowe*, Warszawa 1990.

22 T.A. van Dijk, *Działanie, Opis działania a narracja*, przeł. M.B. Federowicz, „Pamiętnik Literacki”, z. 1, s. 161.

23 K. Wyrwas, *Opowiadania potoczne...*, s. 158–159.

24 Zob. R. Grzegorzczkowska, *Funkcje semantyczne i składniowe polskich przysłówków*, Wrocław 1975, s. 90.

punktu kulminacyjnego posłużyły uczniom także frazy adverbialne – „w tym”/ „w pewnym momencie” oraz „w pewnej chwili”. Por.

Nagle poczułam, że coś na mnie spadło (Rzeszów).

W pewnej chwili zauważyłam pieska, który spoglądał na mnie smutnym wzrokiem (Rzeszów).

Nagle, nie wiadomo skąd, wyskoczyła złota rybka (Warszawa).

Nagle z lewej strony wyskoczył na maskę z przodu mężczyzna w kominiarce (Warszawa).

Wtem zaczęłam biec w kierunku drzwi (Gdańsk).

W pewnym momencie zauważyłam go i podeszłam (Gdańsk).

Dość często zwrot akcji w opowiadaniach uczniowskich sygnalizowany był za pomocą zdań przeciwstawnych:

Gdy otworzyłam oczy, nie znajdowałam się ani w szpitalu, ani w domu dziadków, tylko w lesie, lecz nie był to taki zwyczajny las (Rzeszów).

Początkowo traktowaliśmy to jak niegroźną przygodę, ale gdy po kilkunastu minutach szybkiego marszu nadal nie spotkałyśmy rodziców, przerażyliśmy się (Warszawa).

Liza trochę się przestraszyła, ale postanowiła sprawdzić, co jest za drzwiami (Gdańsk).

Analiza kolejnych części opowiadań uczniowskich dowodzi, że autorzy często zbyt szybko „urwali akcję”, nie doprowadzili jej do końca albo zaledwie zasygnalizowali rozwiązanie. Por.

Kierowca nie zatrzymał się na żadnym przystanku.

Zaczęliśmy się z przyjaciółką zastanawiać, czy kierowca nie jest pod wpływem alkoholu. Wtem zauważyliśmy, że mężczyzna wyjeżdża poza granice miasta. Mijaliśmy kolejne miejscowości, a on nadal nie zatrzymał się nigdzie. Próbowaliśmy zadzwonić na numer alarmowy, ale nie było zasięgu. Zaczęliśmy wreszcie z nim rozmawiać, ale kierowca mamrotał niezrozumiałe słowa. Byliśmy już pewne, że jest pod wpływem alkoholu. Na szczęście ani mnie, ani koleżance nic się nie stało i bezpiecznie wróciliśmy do domu.

Zakończenie, czyli koda, to ostatni element struktury opowiadania. Jest ono niekiedy sygnalizowane tylko poprzez rozwiązanie akcji. I tak też było w przypadku siedmiu (ponad 10%) analizowanych tekstów spośród 69 prac, zaliczonych do opowiadań. Por.

Nagle obudziłam się! Nie byłam już w pięknym lesie, lecz w domu dziadków, którzy patrzyli na mnie, a w ich oczach malowało się zmartwienie. I wtedy właśnie zrozumiałam, że to był tylko sen (Rzeszów).

Zacząłem biec dalej. Pięć minut później zobaczyłem mojego drużynowego, powiedział mi, że to były tylko ćwiczenia. Odetchnąłem z ulgą i usiadłem na ziemi. Po chwili wróciliśmy do namiotów (Warszawa).

Nagle usłyszałem strzały. Okazało się, że to były kartele narkotykowe. Dzięki temu udało mi się uciec (Gdańsk).

W większości pozostałych tekstów wystąpiły elementy metatekstowe o charakterze symptomów delimitacyjnych. Tak należy bowiem potraktować te fragmenty

końcowe wypowiedzi narracyjnej, które zawierają leksemy związane semantycznie (nawet pośrednio) z formą opowiadania²⁵. Por.

Wiem, że nigdy, albo długo, nie zaponę tej naszej wspólnej wyprawy (Warszawa).
 Wniosek z opisanej historii jest taki, że zawsze trzeba patrzeć pod nogi (Warszawa).
 To koniec przygody Martina i jego okropnego dnia, którego długo nie zapomni (Gdańsk).
 Nigdy nie zapomnę tego wydarzenia. Mam nadzieję, że się już nie powtórzy (Gdańsk).
 Tej nocy nie mogłem zasnąć, ponieważ myślałem o tym, co mnie spotkało (Rzeszów).

Na koniec należy podkreślić, że spora część uczniów nie radzi sobie z podziałem tekstu na akapity. Czytając ich opowiadania, trudno odpowiedzieć na pytanie „O czym jest dany akapit”. Są one bowiem niespójne treściowo i strukturalnie (linearnie).

Oto trzy przykłady zakończeń opowiadań²⁶, które stanowią ostatni akapit.

Z wielki żalem pożegnałyśmy tą wspaniałą aktorkę, z przygnębieniem obserwując, jak odlatuje jej samolot. Wsiadłyśmy do naszego samochodu i po niedługiej drodze znów byłam pod swoim mieszkaniem. Nie wiem sama, czy bardziej smutna czy szczęśliwa. Musiałam rozstać się z Olą, którą mocno wyściskałam. Nie potrafiłam przestać jej dziękować za tak wspaniałą niespodziankę. Jednocześnie tak bardzo mnie cieszyło to, że spotkałam się tego dnia z dwoma tak wspaniałymi osobami.. Oby kiedyś udało się to powtórzyć (Warszawa).

Gdy wróciłam do domu opowiedziałam o swojej przygodzie rodzicom. Gdy miałam już iść spać, zobaczyłam, że piosenkarz opublikował post z podpisem „Niektórzy fani mnie zadziwiają, są pełni energii oraz bardzo mili”. Na zdjęciu byliśmy z piosenkarzem. Bardzo się ucieszyłam. To był mój najlepszy i niezapomniany dzień (Gdańsk).

Wróciliśmy do mieszkania dziadków, którzy poczęstowali nas tortem i kawą. Po kawie i torcie postanowiliśmy wrócić do domu, ponieważ byliśmy już zmęczeni, a w szczególności ja. Zjadłam kolację, wzięłam gorącą kąpiel i skoczyła do łóżka. Zasnęłam w dziesięć minut. Ten dzień był naprawdę pełen wrażeń. Zarówno dla dziadka, jak i dla mnie (Rzeszów).

Reasumując, większość badanych przeze mnie uczniów z klas siódmych i ósmych zna podstawowe wyznaczniki opowiadania, a struktura ich tekstów jest w miarę poprawna. Należałoby jednak przypomnieć uczniom o znaczeniu i roli tytułu opowiadania. Respondenci nie radzą sobie także z wprowadzaniem dialogów. Tylko połowa badanych potrafi to zrobić w sposób niebudzący większych zastrzeżeń. Analiza prac dowodzi, że młodzież ma ponadto duże problemy z poprawnym budowaniem akapitów. Dlatego teksty są niespójne i trudne w odbiorze. Sam odbiorca, czytelnik musi podjąć wysiłek wydzielenia akapitów, co oznacza, że uczniowie nie rozumieją roli akapitów jako spójnych całości myślowych. Najmniej rozbudowanymi częściami opowiadań uczniowskich są rozwiązania akcji oraz zakończenia. To ostatnie niekiedy jest jednym zdaniem tworzącym ostatni akapit.

Na koniec należy jeszcze zauważyć, że oceniając opowiadania, polonista musi wziąć pod uwagę także kreatywność uczniów. Ta z kolei, jak dowodzą badania

²⁵ Por. rozważania K. Wyrwas, *Opowiadania potoczne...*, s. 167.

²⁶ Błędy stylistyczne występujące w opowiadaniach omówię w kolejnym artykule.

i spostrzeżenia językoznawców oraz metodyków, zależy w dużym stopniu od posiadanej przez uczniów sprawności językowej²⁷. Również przeprowadzona przeze mnie analiza uczniowskich prac wskazuje, że im lepiej „utkane” opowiadanie, tym większą kreatywnością wykazuje się jego autor.

Bibliografia

- Bartmiński J., *Folklor – język – poetyka*, Wrocław 1990.
- Bartosiewicz D., *O znaczeniu akapitu. Na przykładzie tekstów uczniowskich*, [w:] *Studia pragmatolingwistyczne*, red. J. Porayski-Pomsta, H. Zgółkowa, Warszawa 1997.
- S. Bortnowski, *Lekcje z akcentem na pomarańczową twórczość*, [w:] *Twórczość i tworzenie w edukacji polonistycznej*, red. A. Janus-Sitarz, Kraków 2012.
- Głowiński M., *Gry powieściowe. Szkice z teorii i historii form narracyjnych*, Warszawa 1973.
- Grzegorzczkowska R., *Funkcje semantyczne i składniowe polskich przysłówków*, Wrocław 1975.
- Kawka M., *Metatekst w tekście narracyjnym na przykładzie współczesnych utworów literatury dla dzieci*, Kraków 1990.
- Kopeć U., Mazur K., *O tytułach opowiadań uczniowskich. „Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego”*, red. H. Synowiec, Katowice 2014.
- Kowalikowa J., *Wspieranie kreatywności uczniów przez rozwijanie ich sprawności językowej*, [w:] *Twórczość i tworzenie w edukacji polonistycznej*, red. A. Janus-Sitarz, Kraków 2012.
- Kozarzewska E., *Czasowniki mówienia we współczesnym języku polskim: studium semantyczno-składniowe*, Warszawa 1990.
- Krauz M., *Zdania inicjalne w języku polskim*, Rzeszów 1996.
- Maćkiewicz J., *Jak dobrze pisać. Od myśli do tekstu*, Warszawa 2010.
- Ożóg K., *Współczesne problemy kształcenia humanistycznego*, „Kwartalnik Edukacyjny” 2009, nr 3.
- Pawłowska R., *Struktura i funkcja nagłówków wypowiedzi uczniowskich*, [w:] *Kształcenie językowe w szkole*, t. 7, red. M. Dudzik, Wrocław 1993.
- Saloni Z., *Jak pisać wypracowania*. Warszawa 1988.
- Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2008.
- Tekstologia*, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, Warszawa 2009.
- Twórczość i tworzenie w edukacji polonistycznej*, red. A. Janus-Sitarz, Kraków 2012.
- van Dijk T.A., *Działanie. Opis działania a narracja*, przeł. M.B. Federowicz, „Pamiętnik Literacki”, z. 1.
- Wawrzyniak Z., *Tytuł a tekst*, [w:] *Składnia, stylistyka, struktura tekstu*, red. M. Krauz, K. Ożóg, Rzeszów 2002.
- Witosz B., *Opis w prozie narracyjnej na tle innych odmian deskrypcji*, Katowice 1997.

27 Zob. m.in. J. Kowalikowa, *Wspieranie kreatywności uczniów przez rozwijanie ich sprawności językowej*, [w:] *Twórczość i tworzenie w edukacji polonistycznej*, red. A. Janus-Sitarz, Kraków 2012, s. 144–146; K. Ożóg, *Współczesne problemy kształcenia humanistycznego*, „Kwartalnik Edukacyjny” 2009, nr 3, s. 21; S. Bortnowski, *Lekcje z akcentem na pomarańczową twórczość*, [w:] *Twórczość i tworzenie...*, s. 183–187.

Wyrwas K., *Opowiadanie potoczne w świetle genologii lingwistycznej*, Katowice 2014.

Żydek-Bednarczuk U., *Struktura tekstu rozmowy potocznej*, Katowice 1994.

The structure of students' short stories with dialogue

Abstract

The purpose of the article is analysis of the structure of students' short stories with dialogue, which are rarely a subject of research for linguists, and drawing conclusions resulting from this scrutiny.

The studies have been conducted among students of seventh and eighth grade in 3 primary schools in – Rzeszów (Nowe Miasto district), Warsaw (Ursynów district) and Gdańsk (Przymorze district).

The analysis of the texts indicates that most of the 7th and 8th grade students subjected to research know the basic determinants of the story, and the structure of their texts is more or less correct. Some of the students, however, forget about the meaning and role of the title of the story. The respondents do not deal with introduction of dialogues well, only half of them can do it in the way which does not make you express considerable reservations. The analysis of the stories proves that the youth also have problems with constructing paragraphs correctly. It means that the students do not understand the role of paragraphs as consistent unities of thought, and their texts are incoherent and challenging for the reader. The least developed parts of the students' stories are: unfolding of the plot and the ending.

Key words: student's short story, structure, dialogue, paragraph

Urszula Kopeć – dr hab., prof. UR, kierownik Zakładu Metodyki Nauczania Literatury i Języka Polskiego w Instytucie Polonistyki i Dziennikarstwa na Uniwersytecie Rzeszowskim do 30 września 2019 roku. W kręgu jej zainteresowań naukowych znajdują się m.in. badania nad językiem dzieci i młodzieży na różnych poziomach nauczania. Rekonstruuje językowy obraz wartości zarysowany zarówno w wypowiedziach uczniowskich, jak i tekstach literackich analizowanych w szkole. Zajmuje się ponadto badaniem struktury i semantyką opowiadań młodzieży starszych klas szkoły podstawowej oraz problemami integracji języka i literatury.